

Sygn. akt: I ACa 93/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Bożena Wiklak</i>
Sędziowie:	<i>SA Lilla Mateuszczyk</i> <i>SA Alicja Myszkowska (spr.)</i>
Protokolant:	stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. O.**

przeciwko **M. C.**

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 29 maja 2013 r., sygn. akt X GC 162/12

1. oddala apelację,

2. zasądza od M. C. na rzecz M. O. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 93/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, X Wydział Gospodarczy utrzymał w całości w mocy wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 7 maja 2012 r., sygn. akt X GC 162/12, którym zasądzono od pozwanego M. C. na rzecz powoda M. O. kwotę 5.158,62 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 marca 2010 r. do dnia zapłaty i zasądził od pozwanego M. C. na rzecz powoda M. O. kwotę 1.475 tytułem zwrotu kosztów procesu. W pkt 2 wyroku Sąd zasądził od pozwanego M. C. na rzecz powoda M. O. kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie ustaleń faktycznych, które Sąd II instancji podzielił w całości i uznał za własne, a których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco.

M. O. jest wpisany do rejestru przedsiębiorców. Do przedmiotu jego działalności, prowadzonej pod nazwą „Map I”, należy między innymi przetwarzanie danych, zarządzanie stronami internetowymi (hosting) podobna działalność. Dnia 13 lutego 2006 r. powód zawarł ze spółką (...) umowę licencyjną wyłączną, na mocy której spółka (...) udzieliła powodowi licencji wyłącznej na korzystanie z utworu w postaci cyfrowych map Polski oraz Europy publikowanych w Internecie pod adresem www.emapa.pl, jak również do wszelkich programów komputerowych zawierających te mapy lub ich elementy. W § 3 umowy określono, że licencja ta jest udzielona na polach eksploatacji: a) zezwalania na wykonywanie praw zależnych poprzez udzielanie sublicencji osobom trzecim, b) utrwalanie i zwielokrotnianie metodą poligraficzną elektroniczną oraz rozpowszechniania w sieciach teleinformatycznych rastrowych obrazów kartograficznych, c) na dokonywanie zmian w treści i formie graficznej map poprzez dodawanie własnych punktów wskazujących lokalizację obiektów punktowych, liniowych lub powierzchniowych. W § 4 umowy postanowiono, że powód – zgodnie z art. 67 ust. 4 pr. Aut. – może dochodzić roszczeń z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych w zakresie objętym licencją wyłączną.

W marcu 2009 r. powód powziął wiadomość, że na trzech stronach internetowych www.intertime.pl / kontakt. www.favore.pl(...)- (...)-bedzin- (...)-chorzow-bytom-slaskie.html. na których zamieszczone są reklamy pozwanego, znajduje się fragment mapy, do której autorskie prawa majątkowe przysługują powodowi. Pismem z dnia 17 marca 2009 r. powód wezwał pozwanego do uregulowania stanu prawnego dotyczącego bezprawnego rozpowszechniania mapy, a pozwany w odpowiedzi na wezwanie, przyznał, że zostały przez niego użyte fragmenty przedmiotowej mapy oraz zobowiązał się do ich usunięcia z w/w stron internetowych .

Fragmenty mapy występujące na stronie internetowej pozwanego są tożsame z mapą, do której prawo autorskie przysługuje powodowi. Zgodnie z cennikiem licencyjnym powoda wykupienie u niego sublicencji w zakresie jednego fragmentu mapy na najkrótszy okres – do jednego roku, wynosi 699 złotych netto .Pismem z 12 lutego 2010 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz kwoty 6.511 ,02 złotych. Mimo wezwania pozwany nie zapłacił powodowi żądanej kwoty .

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo podległo uwzględnieniu w całości.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, (jednolity tekst – Dz. U. 2006 nr 90, poz. 631 ze zm.) uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, między innymi naprawienia wyrządzonej szkody (a) albo na zasadach ogólnych (b) albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosowanego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tyłem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. W świetle materiału dowodowego sprawy nie budzi wątpliwości, że pozwany naruszył wyłączne prawo powoda, jako nabywcy licencji, do wyłącznego prawa korzystania z utworu i jego rozporządzania na polach eksploatacji wyraźnie wskazanych w umowie licencyjnej (por. art. 41 ust 2 pr. Aut.). Pozwany bowiem umieścił na trzech stronach internetowych zawierających jego dane teleadresowe, fragmenty mapy, co do której przysługują powodowi autorskie prawa majątkowe .

Wobec treści opinii biegłego geodety, która jest spójna, logiczna i nie budzi wątpliwości, Sąd przyjął, że oba przedstawione fragmenty map są tożsame. Pozwany nie przedstawił natomiast żadnych dowodów, które wskazywałyby, że użyta przez niego mapa nie jest utworem do którego licencję wyłączną posiada powód.

Mając na uwadze, że naruszenie autorskich praw majątkowych powoda było przez pozwanego zawinione, wskazać należy, że przepis art. 79 ust 1 pkt 3 lit. B Pr. Autorskiego daje powodowi podstawę żądania od pozwanego zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tyłem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Jak wynika z cennika powoda, opłata licencyjna za najkrótszy okres udzielenia licencji na używanie jednego fragment mapy wynosi 699 złotych netto,

a więc 859,77 złotych brutto. Pozwany rozpowszechniał fragment mapy na trzech stronach internetowych. Opłata za rozpowszechnianie fragmentu mapy w każdej kolejnej domenie internetowej wynosi 50% stawki podstawowej. Zatem gdyby pozwany legalnie nabył prawo do rozpowszechniania 1 fragmentu mapy na 3 stronach internetowych, to zapłaciłby powodowi wynagrodzenie w wysokości 1.719,54 zł i tę kwotę należy przyjąć jako stosowne wynagrodzenie z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. B Pr. Aut. Trzykrotności takiego wynagrodzenia stanowi kwotę 5.158,62 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 cyt ustawy Pr. Aut. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.158,62 zł. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c , przyjmując za datę wymagalności świadczenia następną dzień po upływie terminu płatności wskazanego w wezwaniu do zapłaty (art. 455 k.c).

Apelację od wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości.

Apelujący zarzucił wyrokowi naruszenie przepisów postępowania, poprzez pominięcie przez sąd zgłaszanych przez pozwanego wniosków dowodowych i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego . W związku z powyższym skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Zdaniem skarżącego Sąd nie uwzględnił dowodów zgłoszonych przez pozwanego, a oparł się na nieprofesjonalnie sporządzonej opinii powołanego biegłego , który nie wykazał w swojej opinii, że mapa użyta na stronie internetowej pozwanego jest własnością powoda M. O.. Ustna uzupełniająca opinia tylko potwierdza fakt, że biegły tożsamość map opiera jedynie na podobieństwie. Potwierdza to nagranie z rozprawy od 6min30 sek. Biegły w opinii pisemnej jak i ustnej używa słowa” podobne” co w ogólnym rozumieniu słowa nie znaczy, że są one takie same. Trudno więc opierać fakt tożsamości obu map na stwierdzeniu, że są one podobne. Jeżeli określenie na obu mapach, jak twierdzi biegły 9 podobnych punktów ma przesądzać o tożsamości całej mapy, to tylko potwierdza błędne wnioski jakie wyciągnął z analizy materiału.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Apelujący zarzucił Sądowi I instancji naruszenie treści art. 233 k.p.c. polegające na pominięciu zgłoszonych przez pozwanego wniosków dowodowych i dokonanie przez to błędnych ustaleń faktycznych wyłącznie w oparciu o opinię biegłego. Zarzut ten należy jednak uznać za całkowicie bezzasadny. Jak wynika bowiem z akt sprawy pozwany nie zgłaszał żadnych wniosków dowodowych, które pominął Sąd Okręgowy. Również w samej treści apelacji pozwany nie wskazuje jakie konkretnie wnioski dowodowe zostały przez Sąd oddalone .

Pozostałe zarzuty apelacji sprowadzają się w istocie do kwestionowania oceny dowodu z opinii biegłego, której pozwany odmawia prymatu wiarygodności .

Nie ulega wątpliwości, że dowód z opinii biegłego, jak każdy inny dowód, podlega ocenie Sądu przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. . Dowód z opinii biegłego jest prawidłowo przeprowadzony wówczas, gdy opinia zawiera uzasadnienie ostatecznych wniosków, sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, opinia biegłego została sprecyzowana w sposób kategoriowy, a jej wnioski są stanowcze i jednoznaczne. Nie jest tak jak wywodzi skarżący, że biegły w opinii stwierdził jedynie podobieństwo mapy chronionej licencją do mapy użytej przez pozwanego. Przeciwnie biegły w sposób jednoznaczny stwierdził , iż mapy są tożsame, a elementem przesądzającym o tożsamości obu map jest, poza lokalizacją obiektów liniowych w postaci konturów terenów zielonych, zasięgu zabudowy miast oraz linii przerywanych użytych do oznaczenia zasięgu poszczególnych miast umieszczonych dokładnie w tym samym miejscu, zielony prostokąt umieszczony w pobliżu miejscowości K., który nie ma nic wspólnego z treścią mapy pozwanego. Oczywistym jest, że z uwagi na wykorzystanie mapy przez pozwanego w celu udzielenia informacji potencjalnym klientom jego firmy , o miejscu jej siedziby, został

dokonana na wykorzystanej mapie pewna ingerencja, która powoduje, że mapy mają elementy je różniące, w postaci opisów numerów dróg oraz lokalizacji firmy (...). Jak stwierdził biegły świadczy to jedynie o ingerencji pozwanego w oryginalne opracowanie, nie zmienia zatem faktu, że pozwany wykorzystał utwór powoda. Odmiennie niż twierdzi skarżący, również w ustnej opinii, biegły potwierdził opinię pisemną, iż na podstawie ilości podobieństw mapy użytej przez pozwanego do mapy powoda stwierdzić należy, że są to mapy tożsame

Analizując treść opinii biegłego uznać należy, że jest ona jednoznaczna i w sposób wyczerpujący odpowiada na pytania Sądu. Dowód z opinii biegłego podlega, jak podkreśla się w doktrynie i orzecznictwie, ocenie sądu (art. 233 § 1) na podstawie kryteriów zgodności z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia skuteczności wyrażonych w niej wniosków, bez wkraczania jednakże w sferę wiedzy specjalistycznej (por. wyrok SN z dnia 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991, z. 11-12, poz. 300; postanowienie SN z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64; wyrok z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04, LEX nr 151656; por. jednakże glosa S. Dalki do wyroku SN z dnia 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991, z. 11-12, poz. 300). Zatem o ile pozwany chciał skutecznie zakwestionować opinię biegłego, niewystarczająca była polemika pozwanego z jej wnioskami lecz konieczne było zgłoszenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z innej opinii biegłego, gdyż aby wyjaśnić czy doszło do naruszenia praw autorskich powoda niezbędne jest dysponowanie wiedzą specjalistyczną.

Takiego dowodu pozwany jednak nie zgłosił, mimo, że przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki, jest nie tyle jej prawem czy obowiązkiem procesowym, co ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Zaniechanie tego obowiązku przez stronę powoduje, że Sąd orzeka na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego i wbrew twierdzeniom skarżącego nie stanowi to o naruszeniu przez Sąd prawa procesowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną w całości. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i k.p.c, obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą.